Głos sportowca

TYGODNIOWY DODATEK „GŁOSU KOSZALIŃSKIEGO"

ROK II | PONIEDZIAŁEK, 6 LIPCA 1953 ROKU | Nr 23 (30)

Motocykliści uczcili rocznicę uchwalenia planu 6-letniego

W ub. niedzielę sekcja motocyklowa koszalińskiego Startu zorganizowała Okręgowy Uniwersalny Rajd Motocyklowy pod hasłem: „V-temu Plenum KC PZPR — w rocznicę uchwalenia planu 6-letniego".

W zawodach startowało 16 zawodników. W poszczególnych kategoriach zwyciężyli: 125 ccm — M. Hibel (Spójnia), 250 ccm — Gładkowski (Spójnia), ponad 250 ccm — Brzękowski (Start).

W ramach zawodów motocykliści zdobyli 4 złote medale, 6 srebrnych i 3 brązowe.

Sprawozdanie z tej imprezy podamy jutro.

Nowe boiska i przystań kajakową wybudują sportowcy w Czynie Lipcowym

Dla uczczenia zbliżającego się Święta Odrodzenia i I rocznicy uchwalenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz III Światowego Kongresu Młodzieży i IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów, członkowie koła sportowego ZS Budowlani w Zegrzu, pow. Koszalin, podjęli szereg cennych zobowiązań.

Do dnia 22 lipca postanowili oni zdobyć 35 odznak SPO I stopnia oraz przystąpić do zbudowania obiektów sportowych dla swego koła. I tak w Czynie Lipcowym powstaną nowe boiska do piłki nożnej, siatkowej i koszykowej, bieżnia, tor przeszkód i skocznia, zaś na pobliskim jeziorze — przystań kajakowa.

Podejmując te zobowiązania, sportowcy z Zegrza wezwali do podejmowania podobnych czynów wszystkie koła budowlanych z terenu naszego województwa.

* * *

Sportowcy szczecineckiej Unii zameldowali ostatnio o wykonaniu czterech kajaków systemem gospodarczym. Budując nowe kajaki, sportowcy Unii zrealizowali swoje zobowiązanie podjęte dla uczczenia Święta 22 Lipca.

Zbliża się termin wyruszenia Sztafety Festiwalowej

Usprawnić prace przygotowawcze

Zarząd Główny ZMP na wezwanie SFMD rzucone z okazji III Światowego Kongresu Młodzieży i IV Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie, organizuje w dniach 13 — 20 lipca br. Sztafetę Festiwalową która poniesie od młodzieży polskiej meldunek z pozdrowieniami na Kongres i Festiwal. Młodzież polska w dniu 13 lipca na granicy polsko - niemieckiej w Słubicach przyjmie meldunki od młodzieży NRD. W Słubicach odbędzie się wielka młodzieżowa manifestacja braterstwa i przyjaźni. Następnie sztafeta przebiegnie przez cały nasz kraj.

Województwa, które omija trasa centralna przeniosą meldunki do miast wojewódzkich na trasie głównej.

Na terenie naszego województwa przed wyruszeniem sztafety wojewódzkiej do trasy centralnej, już w dniu 11 bm. wyruszą pierwsze sztafety z gromad do gmin, gdzie przeprowadzone zostaną wiece, na których odczytane będą meldunki i listy do młodzieży innych krajów. 12 bm. sztafety przebiegną z gromad do powiatów, gdzie również odbędą się wiece połączone z występami artystycznymi o tematyce festiwalowej i imprezami sportowymi, a następnie nastąpi pożegnanie sztafet powiatowych, które wyjadą do województwa. Powitanie sztafet powiatowych nastąpi 13 bm. o godz. 17.30. W dniu tym odbędzie się wiec, na który złożą się: odczytanie meldunków i listów młodzieży naszego województwa do młodzieży innych krajów oraz koncert orkiestry Komendy Wojewódzkiej „SP" i liczne imprezy sportowe. 14 bm. nastąpi wyjazd sztafety naszego województwa do Bydgoszczy. Pracami organizacyjnymi kierować będzie komitet organizacyjny sztafety, który powstał przy Zarządzie Wojewódzkim ZMP. Jak dotychczas komitet ten pracuje bardzo słabo, mimo bliskiego terminu rozpoczęcia sztafety. Ten krótki okres należy wykorzystać na szersze spopularyzowanie zadań sztafety, zainteresować nią całą młodzież i społeczeństwo, aby stała się ona naprawdę masową imprezą.

Trzecie zwycięstwo kolarzy czechosłowackich

Trzeci występ kolarzy czechosłowackich w Polsce przyniósł im na torze w Kaliszu trzecie zwycięstwo 48.31.

W wyścigu sprinterskim na 200 m najlepszy czas uzyskał Nouza (CSR) — 12,0 sek. Z Polaków najlepszy wynik miał Kupczak — 12,1. W wyścigu na 4.000 m z dwóch startów zwyciężyli również kolarze czechosłowaccy.

W biegu długodystansowym na 25 km (50 okrążeń) w konkurencji drużynowej zwyciężyli Polacy, indywidualnie wyścig wygrał Nouza — 7 pkt. przed Ulikiem.

Nowy rekord świata padł w Krakowie

W dalszym ciągu III Akademickich Mistrzostw Polski odbywających się w Krakowie z udziałem lekkoatletów NRD, uzyskano szereg dobrych wyników.

W piątek najlepszy wynik z Polaków uzyskał Fabrykowski skacząc wzwyż 185, a Kozłowska rzuciła dyskiem 39,52 m.

Seliger (NRD) w biegu na 200 m kobiet pobiła rekord NRD wynikiem 24,9, a Schroeder na tym samym dystansie wyrównał rekord NRD — 21,8. Rekord krajowy wyrównał także Ditner (NRD) w biegu na 400 m ppł. — 54,2.

W czwartym dniu mistrzostw, tj. w sobotę, na stadionie w Krakowie ustanowiono rekord świata w sztafecie kobiet 4 x 200 m. Nowymi rekordzistkami świata są zawodniczki NRD Karuger, Seliger, Klaussner i Jurewitz, które uzyskały 1.39,5. Poprzedni rekord należał do sztafety ZSRR i wynosił 1.39,7.

Ponadto rekord Polski ustanowiła Ciachówna w rzucie oszczepem, uzyskując wynik 44,92 m, a rekord NRD Balzer w skoku o tyczce — 4.09.

Rekordy AZS uzyskali: Arendt w biegu na 400 m — 62.2 i Hasior na 5.000 m — 15.37.0.

Dobry wynik w skoku o tyczce — 4.09 — uzyskał również Adamczyk, zwycięzca tej konkurencji.

W dalszym ciągu zawodów gimnastycznych wchodzących w skład III Akademickich Mistrzostw Polski odbyły się ćwiczenia w klasie I i mistrzowskiej w konkurencjach kobiet.

W klasie I pierwsze miejsce zajęła Łazarkiewicz (Warszawa) 49,55 pkt.

W klasie mistrzowskiej zwyciężyła Reczkowska (Warszawa) 69,90 pkt.

* * *

W finałowym spotkaniu piłkarskim o Akademickie Mistrzostwo Polski AZS (Gdańsk) zremisował z AZS (Kraków) 1:1.

Prowadzenie dla Gdańska zdobył Bania. Wyrównującą bramkę uzyskał dla Krakowa Feliks. Po tym spotkaniu w tabeli rozgrywek finałowych prowadzi AZS (Rokitnica) 3 pkt. przed AZS (Gdańsk) 1 pkt.

Z imprez niedzielnych...

W Krakowie zakończono III Akademickie Mistrzostwa Polski. W lekkoatletyce pierwsze miejsce zajął zespół Warszawy przed Poznaniem, w piłce nożnej triumfował AZS Rokitnica, zaś w piłce siatkowej i koszykowej pierwsze miejsca zajęły drużyny warszawskiego AZS-u.

Z lepszych wyników ostatniego dnia mistrzostw należy wymienić czas Potrzebowskiego w biegu na 800 m — 1.52,8, Iwańskiego w skoku w dal — 7,07 oraz oszczepniczka Binko — 60,92 m.

* * *

W Gdańsku odbył się mecz o mistrzostwo I Ligi piłkarskiej pomiędzy Budowlanymi Gdańsk a Górnikiem Radlin. Spotkanie zakończyło się wynikiem bezbramkowym.

* * *

W Krakowie kolarze CSR odnieśli trzecie zwycięstwo nad Polakami, wygrywając w stosunku 56:25.

* * *

W Zakopanem zakończyły się eliminacje naszych czołowych szermierzy przed mistrzostwami świata. Wyniki podamy jutro.

Regaty modeli jachtów w Gdyni



Ośrodek Modelarski Jachtów w Gdyni przy szkole TPD im. Bolesława Bieruta posiada dobrze wyposażoną modelarnię. Na zakończenie roku szkolnego mali „konstruktorzy" zorganizowali regaty modeli żeglarskich.

Na zdjęciu: Andrzej Waś uczeń 7-mej klasy i Marek Korba uczeń 9-tej klasy przygotowują „jachty" do regat.

(Fot. CAF)

Szczęśliwy remis gwardzistów z Koszalina

Rozegrane wczoraj na stadionie koszalińskiej Spójni spotkanie piłkarskie o mistrzostwo klasy A pomiędzy miejscowymi zespołami Gwardii i WKS-u zakończyło się niespodziewanie wynikiem remisowym 2:2, przy czym do przerwy prowadzili wojskowi 2:1.

Faworyt tego spotkania Gwardia, była o krok od porażki i dopiero dwie „jedenastki" egzekwowane przez Kozłowskiego uratowały sytuację, zapewniając jej zdobycie jednego punktu.

Wojskowi zagrali bardzo ambitnie i w zupełności zasłużyli na wygraną. Obie bramki dla WKS-u strzelił Stefański.

Sędziował dobrze ob. Bożątkiewicz z Białogardu.

* * *

W Białogardzie odbył się wczoraj mecz koszykówki męskiej o mistrzostwo klasy A pomiędzy Kolejarzem Białogard a Gwardią Koszalin. Wygrali kolejarze 49:44. Do przerwy prowadziła Gwardia 28:20.

Drugie zwycięstwo piłkarzy Startu

Rewanżowe spotkanie piłkarskie o mistrzostwo Polski ZS Start pomiędzy zespołami Szczecina i Koszalina, rozegrane wczoraj na stadionie Spójni, przyniosło zwycięstwo koszalinianom. Podobnie jak w pierwszym spotkaniu, wygrali oni wysoko 7:0 (4:0).

Bramki zdobyli: Kucharski — 4, Pertyński — 2 i Biliński — 1.



28 bm. odbyły się pierwsze w tym sezonie w stolicy zawody żużlowe na stadionie Budowlanych. Spotkanie między drużynami Budowlanych (W-wa) i Unii (Leszno) zakończyło się zwycięstwem Budowlanych 31:23 pkt. W drużynie zwycięzców najlepszy był Suchecki.

Na zdjęciu: fragment zawodów żużlowych.

(Foto — CAF)

800 m.—Iwakin 1.50,1

Zwycięstwa lekkoatletów ZSRR w Sztokholmie

W Sztokholmie z okazji 700-lecia stolicy Szwecji rozegrano towarzyskie zawody lekkoatletyczne z udziałem zawodników i zawodniczek radzieckich. Reprezentanci ZSRR zademonstrowali wysoki poziom, zajmując we wszystkich konkurencjach pierwsze miejsca.

Wielkie zainteresowanie wzbudził start trzykrotnego rekordzisty ZSRR na długich dystansach — Anufriewa. Biegacz radziecki startował na dystansie 5 000 m, zwyciężając zdecydowanie w dobrym czasie 14:20,6. Drugi był Szwed Albertsson — 14:40,4.

Sprinterzy radzieccy zajęli dwa czołowe miejsca w biegu na 200 m. Zwyciężył Tokarew — 22,1. W biegu na 400 m zwyciężył Litujew przed Julinem, a na dystansie 800 m pierwsze miejsce zajął Iwakin, bijąc rekord ZSRR wynikiem 1:50,1. Szwed Hegerman był drugi — 1:51,7.

Zdecydowane zwycięstwo odniósł również Marulin w biegu na 3.000 m z przeszkodami w czasie 9:11,2 przed Szwedem Eklundem — 9:19,4.

W kuli: Grigałka uzyskał doskonały wynik 16,50. W skoku o tyczce pierwsze miejsce zajął Denisienko — 4,40 przed Lundbergiem 4,35, a w rzucie młotem Kriwonosow pokonał o ponad 6 metrów Ringstroema, uzyskując wynik 57,91.

W rzucie dyskiem kobiet zdecydowanie zwyciężyły zawodniczki radzieckie — Romaszkowa — 52,61 przed Dumbadze — 48,40.

Z turnieju bokserskiego w Sopocie

Albrecht wygrywa z Pietroniem

W ub. piątek 3 bm. na kortach Ogniwa w Sopocie rozpoczął się trzydniowy, przedfestiwalowy turniej bokserski. Pierwsze walki stały na dość słabym poziomie. Widać, że większość zawodników nie znajduje się w swej najlepszej formie. Poza tym turniej stracił dużo na atrakcyjności ze względu na brak zgłoszonych zawodników, których zastąpiono zawodnikami gdańskimi.

Do najlepszych spotkań pierwszego dnia zaliczyć należy walkę w wadze koguciej, Rozpierski (Słupsk) — Sokołowski (Szczecin), która po wyrównanym przebiegu zakończyła się zwycięstwem Rozpierskiego.

Ze słupszczan, w pierwszym dniu walczył jeszcze Kosicki, który przegrał z Kudłacikiem (Kraków).

W drugim dniu turnieju niespodzianką było zwycięstwo Albrechta (Słupsk) nad Pietroniem (Czechowice), a przede wszystkim — porażka mistrza Polski Pińskiego z młodym Czajęckim (Kraków). Czajęcki przez wszystkie trzy starcia umiejętnie punktował, podczas gdy Piński walczył zbyt jednostronnie polując na cios.

W wadze koguciej Rozpierski odniósł kolejne zwycięstwo wygrywając z Kalinowskim (Gdynia), a Kosicki przegrał z bydgoszczaninem Nowakiem.

Bardzo ładną walkę stoczyli w sobotę Kudłacik (Kraków) z Sadowskim (Gdańsk), w której Kudłacik zademonstrował doskonałą formę wygrywając spotkanie jednogłośnie.

Otoczyć opieką koło Unii przy Słupskiej Fabryce Mebli

Koło sportowe ZS Unia przy Słupskiej Fabryce Mebli jeszcze w ubiegłych latach 1951 i 52 r.— było jednym z najbardziej żywotnych kół nie tylko w Słupsku ale i na terenie naszego województwa. O żywej działalności sportowców Fabryki Mebli świadczą wyraźnie liczne nagrody i dyplomy, zdobyte przez nich na wielu imprezach.

W tym roku, brak należytej pomocy i opieki ze strony kierownictwa zakładu spowodował zamarcie życia sportowego w tym zakładzie.

Na próżno [illegible] bardziej aktywni działacze koła zwracali się o pomoc do rady zakładowej i dyrekcji zakładu. Nie pomogły również interwencje w Okręgowej Radzie Zw. Zawodowych.

Ostatnią próbą pobudzenia życia sportowego w tej fabryce była reorganizacja zarządu koła. Powołano do życia następujące sekcje: tenisa, koszykówki, lekkoatletyczną i siatkówki. Sportowcy jeszcze raz wykazali chęć do pracy w ruchu sportowym, do systematycznego uprawiania sportu. Ale i te wysiłki spełzły na niczym. Ani kierownictwo zakładu, ani rada zakładowa, ZMP i podstawowa organizacja partyjna nie przyszły z pomocą. Sekcje nie prowadzą treningów, praca nadal „leży"

Sytuacja w kole przy SFM musi ulec szybkiej zmianie. Rada Okręgowa Unii w Szczecinku winna zainteresować się trudnościami swego koła, przydzielić mu sprzęt i pomagać w usuwaniu trudności. Zadanie to dotyczy również wspomnianych już organizacji politycznych, kierownictwa zakładu i rady zakładowej.

Piłkarze Stalinogrodu wystąpią w Koszalinie

8 bm. na stadionie Spójni w Koszalinie odbędzie się towarzyskie spotkanie w piłce nożnej pomiędzy II ligową Gwardią Stalinogród, a miejscową Gwardią.

Spotkanie odbędzie się o godz. 18.

Kort wymaga nowej nawierzchni

Mrówcza praca instruktora Wysockiego, który przez kilka dni porządkował kort tenisowy i starał się o sprzęt dała już wyniki. Na kortach coraz częściej można zobaczyć miłośników tenisa. Pierwsze kroki zostały poczynione, ale do stworzenia należytych warunków do gry w tenisa jest jeszcze daleko. Rakiety kupione przez Spójnię mają już pozrywany naciąg i należy pomyśleć o dostarczeniu sportowcom sprzętu lepszej jakości. Również kort wymaga jeszcze wiele pracy. Chodzi tu przede wszystkim o nałożenie świeżej nawierzchni z mączki ceglanej, zwalcowanie jej i naprawienie przewodów kanalizacyjnych. Rury wodociągowe, znajdujące się na kortach są zniszczone i w rezultacie woda często występuje na nawierzchni, co uniemożliwia grę.

Wydaje się, że ZS Spójnia, która ostatnio wykazuje coraz większe zainteresowanie pracą prof. Wysockiego, pomoże mu w usunięciu tych mankamentów. Przyczyni się ona tym samym do rozwoju tenisa w Koszalinie oraz zyska wdzięczność licznych, już sympatyków tenisa.

Z wizytą u pięściarzy słupskiej Gwardii

W czołówce

Awans pięściarzy słupskiej Gwardii spotkał się z gorącym przyjęciem ze strony zwolenników pięściarstwa naszego województwa, a szczególnie samych słupszczan.

Już od dłuższego czasu Słupsk jest hegemonem pięściarstwa w województwie, a ostatnio, jako triumfator rozgrywek w II lidze wszedł do czołówki krajowej. Poznajemy bliżej drużynę trenera Szydły, zespół, który ma w swoim składzie mistrza i wicemistrza Polski.

Drużyna Gwardii stanowi dobrze zcementowany i zgrany kolektyw, najmłodszy w Polsce zarówno ze względu na swą historię jak i na wiek zawodników (od 17 do 22 lat).

Droga do sukcesu nie była łatwa. Poprzedzona była systematycznym szkoleniem młodego narybku. Awans do I ligi, to wynik planowej pracy i intensywnych treningów.

Głównym autorem zwycięstwa Gwardii jest niewątpliwie zasłużony trener Szydło, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi. Jego zapał i umiejętności fachowe szły w parze z niestrudzoną pracą szkoleniowo - wychowawczą i towarzyszyły zwycięskiemu marszowi bokserów.

Ale oddajmy głos trenerowi Szydle.

Jakie noty postawicie zawodnikom na koniec „roku szkolnego?" — pytamy.

— Rozpierski i Ponanta II to duże talenty. Rozpierski skoro nabierze precyzji, a przede wszystkim twardości, stanie się niebezpiecznym przeciwnikiem dla najlepszych pięściarzy — mówi Szydło. Ponanta II, to niewątpliwie talent rokujący wielkie nadzieje na przyszłość.



Trener SZYDŁO

Za wzorową i zdyscyplinowaną postawę wyróżniam Szulca i Kosickiego. Szulc „nie ma szczęścia" do sędziów, jak to było podczas walki z Pińskim. Konarzewski umie już bardzo dużo, dobry taktyk zwłaszcza w obronie, ale brak mu jeszcze silnej woli — pali papierosy. Wiśniewski i Albrecht nie zawsze mają na uwadze dobro drużyny i nie pilnują kondycji.

JAK BYŁO W LUBLINIE?

Bokserzy Gwardii stanowią twardy, nie łatwo załamujący się w walce zespół, czego dowodem była postawa zawodników w Lublinie. Mimo nie przekonywujących werdyktów sędziowskich obalających nasze rachuby na zwycięstwo Rozpierskiego czy Ponanty II, chłopcy nie załamali się. Walczyli tym bardziej zawzięcie. Nie było słabych punktów w drużynie. Albrecht walczący słabo w Słupsku, zrehabilitował się w Lublinie i pokazał ładną walkę.

— No, a jak będzie w pierwszej lidze?

— Powiedzcie wszystkim sportowcom, że w I lidze utrzymamy się na pewno—przyrzeka trener Szydło.

— Jakie macie kłopoty?

— Brak „muchy" i hali sportowej. Chcemy zbudować odpowiednią halę na 4.500 widzów. Właściwie nie mielibyśmy z tym większych trudności, ale uzyskanie dachu z konstrukcji żelaznej utrudnia to zadanie.

Rozpierski. — Dyskwalifikacja spotkała mnie po raz pierwszy. To było straszne — mówi z żalem i dodaje — nie widziałem jeszcze tak zaciętego meczu. Nasi chłopcy dali ze siebie wszystko. Najlepsze i najbardziej ambitne walki — moim zdaniem — stoczyli Konarzewski i Szulc. Konarzewski wyszedł na ring przy stanie 5:1 dla Lublina. Walczył z Doleckim — pogromcą Tyczyńskiego. Walkę rozstrzygnął na swą korzyść. Szulc zrewanżował się Nowakowi, z którym już raz przegrał.

Szulc: — Jesteśmy nareszcie w ekstraklasie. Miłośnicy pięściarstwa w Słupsku będą mogli oglądać ciekawe walki. Cieszę się razem ze wszystkimi zawodnikami, że zdobyliśmy ten zaszczyt dzięki opiece państwa ludowego, które wykazuje głęboką troskę, by poziom kultury fizycznej stale się podnosił.

Awans do ekstra klasy zawdzięczamy trenerowi i wychowawcy — Szydle. Moim zdaniem Rozpierski, który należy do zawodników walczących bardzo czysto, został pokrzywdzony przez sędziego w Lublinie.

Kosicki — Przejście z Koszalina pod opiekę Szydły pozwoliło mi podnieść swój poziom i pogłębić umiejętności. Obóz w Cetniewie, do którego powołano mnie z trzema jeszcze kolegami pozwoli mi jeszcze bardziej doszlifować formę, przed spotkaniami pierwszoligowymi.

Gratulujemy beniaminowi ligi wejścia do ekstraklasy boksu polskiego i wierzymy razem z zawodnikami i trenerem Szydłą, że Gwardia Słupsk nie zawiedzie naszych nadziei i utrzyma zaszczytne miejsce w czołówce.

J. Wiśniewski



Od lewej: Szydło, Wiśniewski, Rozpierski, Ponanta II, Konarzewski, Kosicki, Szulc, Cyran, Świdziński, Łysiak, Albrecht.

Udany start sportowców PPK „Ruch"

Koło sportowe przy Oddziale Wojewódzkim PPK „Ruch" w Koszalinie, mimo, że powstało niedawno, bo przed miesiącem, ma poza sobą poważny dorobek. Zorganizowano trzy sekcje: szachową, tenisa stołowego i piłki siatkowej. Zbudowano boisko do siatkówki. Prace te zostały wykonane w wyniku realizacji czynu lipcowego i festiwalowego.

Członkowie wszystkich trzech sekcji przeprowadzają na razie rozgrywki wewnątrzzakładowe. Sprzęt sportowy zakupili z własnych funduszy i poszczególne sekcje są obecnie należycie wyposażone.

Wśród członków koła prym wiodą ZMP-owcy, którzy zachęcają pozostały kolektyw do pracy. Duży wkład w ożywieniu działalności koła położyła dyrekcja oraz podstawowa organizacja partyjna, a szczególnie tow. tow. Kantek, Gawędzki i Żardecki. Oni to, przez umasowienie sportu w swoim zakładzie pracy, postanowili pokazać innym kołom, że można i należy godzić pracę zawodową z systematycznym uprawianiem sportu, że rozwój sportu w zakładzie przyczynia się do podniesienia wydajności pracy jego załogi.

Koło przy OW PPK „Ruch" zamierza w niedługim czasie rozpocząć prowadzenie rozgrywek z reprezentacjami innych zakładów pracy.

Miejski Komitet Kultury Fizycznej, winien bliżej zainteresować się pracą koła. Pomoc ta jest niezbędna. Wymownym tego przykładem jest fakt, że do chwili obecnej, członkowie koła nie wiedzą do jakiego zrzeszenia należą.

Sportowcy PPK „Ruch" przystąpią w najbliższych dniach do zdawania prób na SPO. Konieczna jest więc pomoc instruktorska i opieka ze strony właściwego zrzeszenia.

Dobre początki i cenna inicjatywa przy budowie boiska świadczą wyraźnie, że chętnych do pracy w tym kole nie zabraknie. Zapał sportowców „Ruchu" trzeba jednak podtrzymać przez okazanie im jak najdalej idącej pomocy instruktorskiej i organizacyjnej.

Przed Światowym Festiwalem Młodzieży i Studentów

RUMUNIA

Setki mieszkańców Bukaresztu pomagają z zapałem młodzieży przy budowie Parku Kultury i Sportu im. 28 Lipca, w którym odbywać się będą rozgrywki sportowe podczas Festiwalu. Obok budowy tego Parku w Bukareszcie ulepsza się i rozbudowuje wiele innych stadionów i boisk sportowych. Wielkie roboty prowadzone są również na jeziorze Snagow, gdzie odbywać się będą zawody wioślarskie.

Codziennie na adres Międzynarodowego Komitetu przygotowującego Festiwal w Bukareszcie napływają ze wszystkich stron świata listy i depesze, w których drużyny, kluby sportowe i poszczególni sportowcy wyrażają chęć wzięcia udziału w rozgrywkach festiwalowych.

W skład drużyny **szwedzkiej** przyjeżdżającej na Festiwal wchodzi mistrz zapaśniczy Gustav Andersson i rekordzista w skokach wodnych — Toivo Ogman.

Z **Austrii przyjadą na Festiwal** — znany rekordzista — pływak na 1.500 metrów — Günther Mareck i mistrz bokserski wagi średniej — Franz Skruzny.

Drużyna **węgierska liczy po** nad 200 sportowców.

Sportowcy **NRD** wezmą udział w rozgrywkach bokserskich, waterpolo, gimnastyce i skokach wodnych.

W spotkaniach towarzyskich wystąpią drużyny piłkarskie **Albanii** i **Libanu**, koszykarze, siatkarze i pływacy **włoskiego związku sportu ludowego** oraz lekkoatleci, kolarze i koszykarze **Koreańskiej Republiki Ludowej.**

NIEMCY ZACHODNIE

Coraz szerzej rozwija się ruch przygotowań do Festiwalu w Niemczech Zachodnich. Po utworzeniu Centralnego Komitetu przygotowań do Festiwalu — w całym kraju tworzone są dzielnicowe komitety z inicjatywy przodujących młodzieżowców i sportowców.

Postępowi sportowcy ze Szlezwig—Holsztynu na zebraniu organizacyjnym komitetu uchwalili wysłanie pozdrowień dla Międzynarodowego Komitetu, które przeniosą do Bukaresztu uczestnicy Sztafety Pokoju.

W ramach akcji przygotowawczej do Festiwalu — w wielu miastach Niemiec Zachodnich, odbyły się zloty młodzieżowe, na których przeprowadzano rozgrywki sportowe i występy artystyczne. Na wielkim zlocie w Bawarii zjechała się młodzież z miast: Norymbergi, Würzburgu i Schweinfurtu. Podobne zloty zorganizowała młodzież w Hamburgu, Bremen i wielu innych miastach.

Na konferencji prasowej w Bukareszcie przedstawiciel komitetu centralnego Festiwalu oświadczył, że zapaśnicy niemieccy wystąpią na Festiwalu w jednolitej, ogólnoniemieckiej drużynie.

FINLANDIA

Na ulicach Helsinek odbył się start sztafety młodych bojowników o pokój z krajów skandynawskich. Sztafeta ta przybędzie do stolicy Rumunii w dniu otwarcia Festiwalu. Przed przekazaniem dalszej sztafety kolarzom — członkom robotniczego związku sportowego — przemówił do zebranych wiceprzewodniczący sejmu fińskiego — ludowy demokrata Toivo Kuujala.

— Niech sztafeta ta — powiedział Kuujala — opowie o wysiłkach młodzieży fińskiej i jej gotowości do walki o pokój i przyjaźń między narodami.

Na granicy szwedzko - fińskiej sportowcy Finlandii przekażą sztafetę młodym Szwedom.

VIETNAM

Młodzież Vietnamu przygotowuje się do Festiwalu z wielkim entuzjazmem. Szeroką falą po całym kraju rozniosły się hasła festiwalowe, wszędzie przeprowadza się wybory delegatów na Festiwal.

Młodzież zatrudniona w zakładach przemysłowych wysunęła kandydaturę Kao Viet Bao — bohatera walk wyzwoleńczych z 1952 roku. Młodzi żołnierze wybrali na swego delegata przodownika ludowego współzawodnictwa Żiap Van Kuonga. Reprezentantem młodzieży partyzanckiej będzie na Festiwalu 18-letni Nguen Tchi Am, a młodzieży wiejskiej — Hoang Ngok Nga — przodownik współzawodnictwa pracy w rolnictwie.

(Na podst. „Sowietskij Sport")

opracował J. Z.

Trzecie zwycięstwo koszykarzy radzieckich w Belgii

W trzecim meczu w Belgii mistrz Europy w koszykówce męskiej, drużyna ZSRR wystąpiła w Gent, zwyciężając reprezentację wschodniej Flandrii 99:38.

Sportowy Czyn Festiwalowy



W ramach zobowiązań podjętych dla uczczenia IV Zlotu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie członkowie SKS „Zryw" przy Szkole Metalowej w Nowej Hucie wybudowali boisko do siatkówki i koszykówki.

Na zdjęciu: Uczniowie Szkoły Metalowej w Nowej Hucie grają w koszykówkę na boisku wybudowanym w ramach zobowiązań przedfestiwalowych.

Na kurs szkoleniowy—po wiedzę, zdrowie i siły przyjechali pięściarze Zrywu

Opustoszały od kilku dni, tj. od zakończenia roku szkolnego dziedziniec Zasadniczej Szkoły Metalowo - Budowlanej, znowu zatętnił życiem — wesołym gwarem młodzieży i śpiewem. Ubrani w sportowe koszulki i spodenki, młodzi chłopcy zapoznają się z sobą, opowiadają o swej krótkiej, ale często bogatej już karierze sportowej. Np. Więcek i Zabrzeski z Krakowa oraz Ćwirlej i Ozimek z Poznania, zdobyli jako juniorzy tytuły wicemistrzów okręgu. A i inni mają już na swym koncie poważny dorobek.

Juniorami są tu wszyscy, za wyjątkiem kadry instruktorskiej, chociaż i wśród tej ostatniej jest kilku młodych ludzi.

Zebrana na boisku młodzież to uczestnicy I Ogólnopolskiego Bokserskiego Kursu Szkoleniowo - Sportowego, zorganizowanego w Koszalinie przez Radę Główną ZS „Zryw". Młodzi adepci boksu — czołowi pięściarze powstałego niedawno zrzeszenia przyjechali do naszego województwa niemal z całego kraju. Po całorocznej nauce nie tylko wypoczną i nabiorą sił do dalszej pracy na naszym pięknym Wybrzeżu, ale również zdobędą kwalifikacje pomocników instruktorów.

Od kierownika ob. Rojny dowiadujemy się, że za chwilę nastąpi uroczystość otwarcia kursu. Czas płynie prędko. Zapowiedziana chwila uroczystości minęła już dawno. Mimo to, ani z WKKF, ani z ZMP nikt się nie zjawia. Zdążyliśmy się już dowiedzieć, że kursanci mają zamiar brać udział w pracach społecznych i kulturalnych, że przygotowują się do podjęcia zobowiązania lipcowego, że RO ZS Zryw w Koszalinie dobrze przygotowała się do przyjęcia kursantów i wreszcie, że starszym instruktorem na kursie będzie doskonały niegdyś pięściarz, kilkakrotny mistrz Polski w wadze ciężkiej Piłat...

W dalszym ciągu czekamy na zaproszonych gości, skracając czas rozmową.

— Piłat tam stoi, widzicie? — informuje nas dalej ob. Rojna, wskazując na wysokiego zawodnika w czerwonym dresie, który właśnie z zadziwiającą łatwością podnosi jedną ręką kilkudziesięciokilową sztangę...

— Ciężką rękę musi mieć nasz były mistrz — śmieje się ob. Rojna i po chwili dodaje. — Kadrę mamy dobrą i kurs powinien przyczynić się do podniesienia poziomu boksu w szkołach zawodowych.

* * *

Ustawieni w dwuszeregu, uczestnicy obozu z uwagą słuchają przemówienia swego kierownika, a kiedy mówi on o opiece jaką rząd i partia otaczają kulturę fizyczną, rozlegają się huczne oklaski. Nad boiskiem wznosi się okrzyk: „Niech żyje przyjaciel młodzieży towarzysz Bierut".

Nastrój jest podniosły i uroczysty. Z kolei jeden z kursantów w imieniu całej grupy odczytuje zobowiązanie podjęte z okazji rozpoczęcia kursu. Oto ono:

„Dla uczczenia Święta Odrodzenia, rocznicy uchwalenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz IV Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie zobowiązujemy się: podnieść swój poziom wyszkolenia sportowego i politycznego, wypełnić wzorowo wszystkie założenia kursu i uzyskać tytuły pomocnika instruktora. Przepracujemy po sześć godzin każdy przy odgruzowaniu miasta Koszalina oraz włączymy się do kampanii żniwnej na terenie województwa koszalińskiego".

I znowu rozlegają się brawa. Miłą uroczystość kończy hymn Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

Kurs został otwarty. Przez 25 dni młodzież zdobędzie wiele fachowych wiadomości z zakresu pięściarstwa, a po zdaniu egzaminu przystąpi do pracy instruktorskiej w swych kołach.

* * *

Na marginesie warto przypomnieć naszym władzom sportowym, że ferie letnie trwają już od kilku dni. Trzeba więc organizować obozy kondycyjne i wypoczynkowe, szkolić nowe kadry fachowców, organizować spotkania towarzyskie z czołowymi drużynami Polski, które przebywają, względnie będą przebywać na naszym Wybrzeżu.

Ze sportu w ZSRR

W mistrzostwach piłkarskich ZSRR Dynamo (Tbilisi) przegrało już drugie z kolei spotkanie w rundzie rewanżowej. Drużyna tbiliska straciła 2 punkty w meczu z leningradzkim Zenitem przegrywając 1:2. W drugim meczu w Leningradzie miejscowe Dynamo pokonało również 2:1 Lokomotiv z Charkowa. W Moskwie stołeczny Lokomotiv zwyciężył Spartaka (Vilnius) 2:0.

W tabeli prowadzi nadal Spartak (Moskwa) — 15 pkt. Taką samą ilość punktów ale po jednym meczu więcej mają: Lokomotiv (Moskwa), Dynami (Tbilisi) i Zenit (Leningrad).

* * *

W Tallinie zakończyły się doroczne zawody lekkoatletyczne o „Nagrodę Przyjaźni" między reprezentacjami Estońskiej SRR i Leningradu. W punktacji ogólnej zwyciężył Leningrad 129:103.

Z uzyskanych wyników na wyróżnienie zasługują: kula kobiet — Zybina 15,63, mężczyzn — Lipp 16,43, skok w dal — Kotenkow — 7,08, skok wzwyż — Iljasow 190, oszczep — Goroszkow — 67:28.

* * *

W Kałudze odbywają się ogólnoradzieckie zawody szybowcowe. Przelot, docelowo - powrotny rozegrano w bardzo złych warunkach atmosferycznych. Zwycięzcą tej konkurencji został zasłużony mistrz sportu — Ilczenko.